

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 236 (2799)

CZWARTEK 2 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU

CENA 15 gr

Łączy nas wspólna walka o zachowanie i utrwalenie pokoju

W 3 rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej Uroczysta akademie w Warszawie

30 września w przeddzień święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej w sali Rady Państwa odbyła się uroczysta akademie, zorganizowana przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na akademie przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele W. P., organizacji politycznych i społecznych oraz przedstawiciele społeczeństwa stołeczności.

Obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Tsen Yun-tuan oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Akademii przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa F. Józwiak. Miejsca w prezydium zajęli: amb. Tsen Yun-tuan, członek Biura Politycznego KC PZPR min. A. Rapacki, min. spraw zagr. S. Skrzyszewski, min. przemysłu maszynowego J. Pokarski, min. oświaty W. Jarnowski, przewodniczący CRZZ W. Kłosewicz, sekretarz generalny KWKZZ J. K. Wende, gen. J. Rotkiewicz, wicemin. kultury W. Sokorski i sekretarz KW PZPR W. Wicha, przewodnicząca ZG LK A. Musiałowa oraz przewodnicy pracy: Z. Rutkowski i H. Mekarski.

Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i chińskiego, akademie zabrał Franciszek Józwiak.

„Mija trzy lata — oświadczył m. inn. mówca — od chwili, gdy wyzwolona z wiekowej niewoli, wyzwolona ofiarą wielu pokoleń rewolucjonistów chińskich, powstała do nowego, wolnego życia Chińska Republika Ludowa.

W rezultacie uporczywych rewolucyjnych zmaganiach osiągnięto zostało wspaniałe zwycięstwo ludu chińskiego, zwycięstwo nad imperializmem anglo-amerykańskim, zwycięstwo nad zdradziecką kliką Czang Kai-szeka, zwycięstwo, wrosło na zwycięstwie Rewolucji Październikowej, że zwycięstwa Zw. Radzieckiego w II wojnie światowej.

Zwycięstwo to wzwiosło z orbity wpływów imperialistycznych wielki potmiliardowy naród chiński. Dzięki temu zwycięstwu energia, pracowitość i bogactwo wielkiego, o prastarej kulturze narodu chińskiego — służą teraz sprawie budowy lepszego jutra, sprawie utrwalenia pokoju.

Gdy dziś uroczysto obchodzimy trzecią rocznicę utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, gdy cieszymy się sukcesami naszych braci chińskich — jednocześnie łączymy się z uczuciem głębokiej solidarności z bohaterami ochotnikami chińskimi, walczącymi na ziemi koreańskiej przeciwko amerykańskiemu ludobójcom. Nie wątpimy ani przez chwilę, że bohaterzy żołnierze, pogromcy Czang Kai-szeka i nieustraszeni bojownicy koreańscy w swej walce o wielką, słuszną i sprawiedliwą sprawę wolności i pokoju zwyciężą.

Naród polski żywi głęboką, serdeczną przyjaźń do narodu chińskiego. Łączy nas bowiem wspólna walka o zachowanie i utrwalenie pokoju przed wielkim wrogiem — imperializmem amerykańskim. W dniu trzeciej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej przesyłamy bratniemu narodowi chińskiemu, bohaterom ochotnikom chińskim, Komunistycznej Partii Chin i jej wodzowi Mao Tse-tungowi — najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów i zwycięstw w walce o szczęście i rozkwit ich Ludowej Ojczyzny.

Referat min. Rapackiego

Referat poświęcony trzeciej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR min. A. Rapacki. Przedstawił on drogę walki narodu chińskiego o wyzwolenie z kajdan

imperializmu oraz wielkie sukcesy Chin Ludowych. Mówca stwierdził m. in.:

„Pełne historycznej doniosłości jest zwycięstwo rewolucji chińskiej, która wyzwala swój naród wstrząsnęła podstawami całego systemu kolonialnego i pchnęła naprzód, na nowe drogi sprawę wyzwolenia dalszych setek milionów ludzi w krajach kolonialnych i na półkolonialnych.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej dokonało kolejnego wielkiego wyłomu w światowym froncie imperializmu i stało się potężnym zwycięstwem całego światowego obozu pokoju, ugruntuje przewagę siły pokoju i socjalizmu nad siłami imperializmu i wojny.

Po omówieniu długiej, trudnej, pełnej ofiar i bezprzykładnego męstwa drogi walki chińskich robotników, rewolucyjnego chłopstwa, armii ludowej i Komunistycznej Partii Chin od założenia partii w 1921 r. aż do założenia Chińskiej Republiki Ludowej — mówca stwierdza:

Od pierwszych chwil z partią, z walką robotników, chłopów i narodu, z armią — związane jest imię Mao Tse-tunga. Chłop — rewolucjonista, myśliciel i poeta, wódz partii i narodu, dowódca i wychowawca chińskiej armii ludowej, dzielny i trudny żołnierz przez lata marszów i walk, uczył jak kochać lud i jak zdobywać miłość ludu.

W wieloletnich walkach narodu chińskiego, w dobrej i złej doli towarzyszyła mu przyjaźń i braterska pomoc Zw. Radzieckiego. Rewolucja

A Dalszy ciąg na str. 8

Rezolucja II Kongresu Inżynierów i Techników

II Kongres Inżynierów i Techników Polskich, który obradował w Warszawie w dn. 28 — 29 września powziął następującą rezolucję:

II Kongres Inżynierów i Techników Polskich obradował w Warszawie w dniach 28 — 29 września 1952 r. po wysłuchaniu referatów min. Szary i przewodniczącego CRZZ ob. Kłosewicza, po przeprowadzeniu dyskusji dokonał analizy wkładu inteligencji technicznej w dotychczasową realizację planu 6-letniego, przedyskutował metody i środki prowadzące do zwiększenia aktywności inżynierów i techników w walce o przedmiotowe wykonanie całości planu 6-letniego i stworzenie warunków dla dalszego rozwoju sił wytwórczych Polski Ludowej w perspektywie następnych pięciu lat.

Kongres stwierdza co następuje:

Rozwój życia gospodarczego i kulturalnego kraju

I w okresie od pierwszego Kongresu Polskich Inżynierów i Techników w 1946 r. w Katowicach do II Kongresu kraj nasz dzięki władzy ludowej i jej planowej gospodarce, dzięki coraz wydajniejszej pracy klasy robotniczej, inteligencji pracującej i całego narodu osiągnął wspaniałe wyniki we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego.

W szczególności w coraz szybszym tempie rozwija się nasz przemysł. Powstają nowe i nieznane dotychczas w Polsce gałęzie przemysłu, uruchamia się zakłady i agendy, będące wyrazem najnowocześniejszych osiągnięć nauki i techniki.

Wzrasta liczba kadr technicznych dzięki rozbudowanemu systemowi szkolenia na wszystkich szczeblach i w zakładach pracy. W r. 1951 ukończyło uczelnie techniczne 7000 inżynierów i techników, w 1952 r. 36 tys. Ustawa o stopniu inżyniera umożliwiła osiągnięcie awansu fachowego blisko 2 tys. najbardziej doświadczonym technikom-majstrom. Wzrosła ilość stowarzyszonych w NOT z 11 tys. w 1946 r. do 70 tys. obecnie. Wzrosła ilość wydawnictw technicznych. O ile w r. 1938 wydano 310 tytułów w nakładzie 235 tys. egzemplarzy, to w

r. 1952 wydano już 700 tytułów w nakładzie 3 700 tys. egzemplarzy.

Braterska pomoc Kraju Rad

2 W coraz szerszym zakresie polska nauka i technika korzysta ze zdobytych przez naukę i technikę radziecką. Radzieckie urządzenia produkcyjne, projekty, radziecka pomoc naukowo-techniczna, radzieckie surowce umożliwiają nam szybkie uprzedmiotowienie naszego kraju i osiągnięcie znacznego postępu technicznego.

Dzięki braterskiej pomocy Kraju Rad wprowadzamy do produkcji nowoczesne zakłady jak Nowa Huta, Dwory, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie i osobowych w Warszawie, Dychów, ce-

B Dalszy ciąg na str. 8

Wspólnie pracować będziemy nad wykonaniem programu Frontu Narodowego Wyborcy spotykają się z kandydatami na posłów

W całym kraju odbywają się spotkania wyborców z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na spotkaniach tych zebrani wyrażają pełne poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

W świetlicy huty „Wełnowiec” odbyło się spotkanie z kandydatami na posłów, wysuniętymi przez załogi śląskich hut, kopalń i fabryk.

Zebrani w liczbie ponad 1.000 osób serdecznie oklaskiwali kandydata na posła, swego towarzysza pracy z huty „Kościuszkę” — mistrza szybkościowych wytopów H. Kowala oraz kandydata na zastępcę posła — wicedyrektorkę szkoły TPD Nr 1 w Katowicach — M. Skarbek.

W obecności delegatów z 23 krajów Kongres Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku rozpoczyna jutro obrady w Pekinie

PEKIN (PAP). — Obrady Kongresu Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku rozpoczyna się 2 bm. Decyzja zapadała na posiedzeniu komitetu przygotowawczego Kongresu w obecności delegacji 23 krajów Azji i strefy Pacyfiku oraz zaproszonych na Kongres przedstawicieli Światowej Rady Pokoju, Światowej Federacji Zw. Zawodowców, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów oraz Międzynarodowego Zw. Studentów.

Sekretarz generalny komitetu przygotowawczego Liu Nin i odczytał projekt porządku dziennego, który będzie przedstawiony Kongresowi do zatwierdzenia. Następnie Liu Nin i powitał delegatów japońskich, którzy mimo zakazu i cenzury ze strony rządu Józjidy i po przezwyciężeniu olbrzymich trudności przybyli do Pekinu. Uczestnicy zebrania zgłoszili delegatowi japońskiemu serdeczną owację. W imieniu delegacji japońskiej zabrał głos Kanemon Nakamura, który stwierdził, że naród japoński jest zdecydowany walczyć wraz z innymi narodami o udaremnienie zbrodniczych planów podżegaczy wojennych i o utrwalenie pokoju.

PEKIN (PAP). — Przewodniczącą Demokratycznego Zw. Kobiet Japońskich. Kusida Fuki wysłała depeszę do uczestników Kongresu Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Kobiety japońskie — czytamy w depeszy — rozumiemy, że tylko dążenie narodów Azji do pokoju, ich gotowość walki o pokój, wzajemna współpraca i przyjaźń mogą zapewnić pokój i bezpieczeństwo Japonii. Ogólnojapońska Federacja Studentów w depeszy powitała też uczestników Kongresu Obróńców Pokoju w Pekinie zapewnia o dążeniu do pokoju 300 tys. studentów japońskich.

Przodownik pracy huty „Wełnowiec”, pierwszy wytopiacz J. Bieniek oświadczył w imieniu wyborców:

„My wszyscy razem pomożemy naszemu posłom i wspólnie jak najwydajniej pracować będziemy nad wykonaniem wspaniałego Programu Wyborczego Frontu Narodowego, nad umocnieniem pokoju i rozbudową sił gospodarczych naszej Ojczyzny”.

W Gdańsku licznie przybyli młodzi stocznicy, robotnicy z fabryk oraz studenci szkół wyższych na spotkanie z wysuniętym przez ludność woj. gdańskiego kandydatem na posła prof. inż. R. Ceberłowiczem, wybitnym naukowcem, laureatem Państwowej Nagrody Naukowej i przewodniczącym Woj. Komitetu Obróńców Pokoju. Prof. Ceberłowicz mówił o swym życiu, o tym, że własnymi siłami zdobywał wykształcenie średnie i wyższe, że dopiero w Polsce Ludowej znalazł on możliwości prowadzenia poważnych prac naukowych.

Spotkanie przekształcało się w manifestację młodych robotników, stoczników i studentów na cześć Programu Wyborczego Frontu Narodowego, na cześć Wielkiego Nauzcyciela narodu — Prezydenta Bolesława Bieruta i na cześć produkującej inteligencji technicznej Polski Ludowej.

W woj. katowickim młodzi górnicy, hutnicy, inżynierowie i technicy podejmujący zobowiązania dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego wysyłały sztafety wyborcze do młodzieli innych zakładów pracy wyrażając kolegów do współzawodnictwa międzyzakładowego.

Przyjęcie wyrażające do szlachetnej rywalizacji sztafety wyborczej z kopalni „Wirek” stało się dla zebra-nych na uroczystej masowce trzyna-

stych górników kopalni „Pokój” jeszcze jedną okazją do zainicjowania swej solidarności z Programem Wyborczym Frontu Narodowego.

Młodzi górnicy wysłali sztafetę wyborczą do kolegów z Rudzkich Warsztatów Naprawczych, z pismem, w którym czytamy:

„My, młodzież filarów, chodników i ścian, dochowując wiary słowom złożonym na Zlocie Słubowania postanawiamy powitać wielki i uroczysty dla nas i całego narodu polskiego dzień wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej lepszymi wynikami w pracy, dając Polsce Ludowej 349 ton węgla ponad plan. Wzywamy do współzawodnictwa młodzież Rudzkich Zakładów Naprawczych”.

Rezolucja Zw. Polskich Artystów Plastyków

Na III Plenarnym Zebraniu Zarz. Gł. Zw. Polskich Artystów Plastyków, które odbyło się w Warszawie 29 września, przyjęto rezolucję, w której zebrani „witają z radością Program Frontu Narodowego, widząc w jego założeniach podstawę rozkwitu powszechnej kultury, służącej szczęściu całego narodu na jego drodze budowy socjalizmu”.

Zebrani postanawiają: 1. Zmobilizować wszystkich artystów plastyków do jak najczynniejszego udziału w pracach Frontu Narodowego. 2. Poprzeć udział w akcji propagandy wizualnej, w dekoracji ulic, gmachów i lokali wyborczych, przyczynić się do pełnego udziału całego narodu w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Równocześnie Zarz. Gł. ZPAP postanowił wzmocnić swą pracę organizacyjną i ideową — wychowawczą dla podniesienia poziomu sztuki polskiej, sztuki realizmu socjalistycznego w jej roli służenia narodowi,

Pochód w Pekinie



Podczas obchodu Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej w Pekinie, studenci Uniwersytetu defilują przed trybuną honorową. Fot. — CAF.

W dniu Święta Narodowego Chin Ludowych Depesza Prezydenta Bieruta

Do
Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza MAO TSE-TUNGA
Pekin

W trzecią rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłam na Wasze ręce, Towarzyszu Przewodniczącą, w imieniu narodu polskiego i moim własnym, najserdeczniejsze gratulacje bohaterstwu i odwadze chińskiemu, Centralnemu Rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Wam osobiste.

Imponujący rozwój Chińskiej Republiki Ludowej i nieugięta walka narodu chińskiego przeciwko imperialistycznym zakusom stanowią doniosły czynnik wzmocnienia światowego obozu postępu i pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Naród polski gorąco życzy bratniemu narodowi chińskiemu dalszych zwycięstw w walce o postęp, rozwój i bezpieczeństwo swej Ojczyzny i utrwalenie pokoju światowego.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Depesza Premiera Cyrankiewicza

Do
Przewodniczącego Państwowej Rady Administracyjnej
Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza CZOU EN-LAIA
Pekin

W trzecią rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najlepsze gratulacje i życzenia jakie składam w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym.

Przegląd ubiegłych trzech lat wszechstronnego rozwoju stosunków współpracy między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Chińską Republiką Ludową wskazuje, że stanowią one poważny czynnik postępu i rozkwitu naszych zaprzyjaźnionych krajów i służą wzmocnieniu światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

(—) JOZEF CYRANKIEWICZ

Depesza Ministra Skrzyszewskiego

Do
Przewodniczącego Państwowej Rady Administracyjnej
i Ministra Spraw Zagranicznych
Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza CZOU EN-LAIA
Pekin

Z okazji 3 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra narodu chińskiego i sprawy pokoju na całym świecie. (—) STANISŁAW SKRZYSZEWSKI

«Uchroniliśmy Azję przed rozszerzeniem agresji imperialistów» Ochotnicy chińscy do Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP). — Z okazji trzeciej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej oficerowie i żołnierze oddziałów chińskich ochotników ludowych w Korei przesłali depeszę z pozdrowieniami do Mao Tse-tunga. Stwierdzają oni, że zwycięstwa ochotników chińskich na froncie koreańskim pozostają w ścisłym związku z wielkimi osiągnięciami Chin Ludowych w okresie minionych trzech lat.

W ciągu ostatnich dwóch lat — głosi depesza — odpieraliśmy wspólnie z koreańską armią ludową zwycięstwa nad agresorami amerykańskimi. Od października 1950 r. do sierpnia br. nieprzyjaciel stracił ogółem przeszło 600 tys. ludzi, w tym 270 tys. Amerykanów. Przecistawiliśmy się skutecznie nieprzyjacielowi, gdy rozpętał wojnę bakteriologiczną.

Premier Mongolii u Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP). — Przewodniczącą Centralnego Rządu Ludowego Chin Mao Tse-tung przyjął premiera Mongolskiej Republiki Ludowej — Cedenbala Premierowi Cedenbalowi towarzyszyli: wicepremier i min. spraw zagr. Lhamurin, min. oświaty Szirendy i ambasador MRL w Chinach — Jargalsaihan.

Obecni byli również sekretarz generalny Centralnej Ludowej Rady Rządowej Lin Bo-cziui, premier i min. spraw zagr. Czou En-lai.

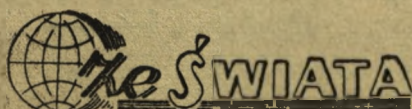
A. WYSZYŃSKI.

4 i 5 b. m. w Łodzi Krajowa Narada Przewodzących Kobiet

4 i 5 bm. odbędzie się w Łodzi Krajowa Narada Przewodzących Kobiet Miast i Wsi. Tysiące kobiet, najlepszych przedstawicieli robotnic, chłopek mało i średniolichych, gospodarujących indywidualnie i członkin spółdzielni produkcyjnych, inteligencji technicznej i twórczej, pracownic na polu oświaty i kultury, pracownic handlu społecznego, gospodyń domowych — zbierze się, aby wspólnie omówić dorobek kobiet w Polsce Ludowej, ich rolę i zadania we Frontie Narodowym, walki o pokój i plan 6-letni, ich zadania w zbliżających się wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przygotowując się do Krajowej Narady kobiety pracujące zawodowo coraz szerzej wciągają się do współzawodnictwa socjalistycznego o pełne wykonanie zadań produkcyjnych trzeciego roku planu 6-letniego. Kobiety pracujące wskazują wielu tyśiącom kobiet, które jeszcze zawodowo nie pracują — drogę do awansu, drogę do pełnego włączenia się do budownictwa siły i bogactwa Polski.

W ramach przygotowań do Krajowej Narady odbywają się wojewódzkie zebrania kobiet pracujących w różnych gałęziach naszej gospodarki narodowej.



◆ PRAGA. Międzynarodowe Zrzeszenie Prawników-Demokratów wystosowało do parlamentów: angielskiego, francuskiego i zachodnio-niemieckiego pismo, w którym popiera polską politykę w wojnie i w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej”.

◆ BUDAPEST. Rząd Rumunii przekazał ambasadzie jugosłowiańskiej w Bukareszcie notę protestacyjną w związku z trzykrotnym naruszeniem przez samoloty jugosłowiańskie przestrzeni powietrznej Rumuńskiej Republiki Ludowej w dn. 1 września.

◆ PEKIN. 26 września żołnierze amerykańscy w obozie jeńców wojennych na wyspie Czekczu zranili 4 jeńców. W ciągu ostatnich tygodni Amerykanie zniszczyli 4 krwawe rozprawy z jeńcami, zabijając i raniąc 63 osoby.

◆ Rzym. W prowincji Modena obszarnicy przystąpili do usuwania wielu chłopów z dzierżawianej ziemi. Na znak protestu 100 tys. chłopów przerwało pracę na przeciąg 2 godz.

◆ KOPENHAGA. 26 września po czterodniowym pobycie opuścił Kopenhagę amerykański okręt wojenny „Albatros”. W ciągu tych czterech dni dochodziło do gorzących awantur między pilotami marynarmy amerykańskiej i amerykańskimi. 26 września policja, chcąc rozprężyć nieszczęśliwych wyrażających oburzenie z powodu zachowania się „sojuszników”, użyła psów policyjnych. 13 osób pokonanych odwieziono do szpitala. 26 września na placu przed ratuszem oddziały policji rozprężyły ludność używając pałeczek gumowych. Aresztowano 45 osób. Wiele osób pobitych przewieziono do szpitala.

◆ HAMBURG. Zbrodniarz wojenny Hajmar Schacht odleciał we wtorek do Madrytu, gdzie ma spotkać się z Franco. Niedawno Schacht bawił jako „ekspert finansowy” w Iranie i Egipcie.

◆ HAGA. W związku ze wzrostem bezrobocia w Holandii, w br. wyemigrowało z kraju ok. 55 tys. osób. Armia bezrobotnych liczy obecnie 110 tys. osób.

◆ DORTMUND. W ciągu ostatnich dwóch lat Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) straciła 100 tys. członków.

◆ TOKIO. Zakłady japońskiego przemysłu przemyślnego, które jest filią amerykańskiego przedsiębiorstwa „Fletcher”, w marcu 1953 r. będą produkowały w przybliżeniu 20 samochodów ciężarowych i myśliwców mieszanych.

◆ ATENY. Władze greckie postanowiły przewieźć zwłoki Gawryllidisa do Pireusu i natychmiast je pochować na cmentarzu w Kikicie. Prośba o pozwolenie na publiczny pogrzeb Gawryllidisa została odrzucona.

Indie dziękują ZSRR za dostawy żywności

MOSKWA. (PAP). — Agencja TASS donosi z Delhi: 29 września w Hinduskim Tow. Czerwonego Krzyża odbyło się przyjęcie na cześć delegacji Wschodnioindyjskiej Centralnej Rady Zw. Zaw. przybyłej do Indii w celu wręczenia daru żywności i pieniędzy dla głodującej ludności Indii oraz mas pracujących Zw. Radzieckiego.

Szef delegacji Członkowie wręczyli min. zdrowia i przewodniczącemu Hinduskiego Tow. Czerwonego Krzyża Radhakumari Amrit Kapur czek na 250 tys. rubli. Radhakumari Amrit Kapur przekazała w imieniu Hinduskiego Tow. Czerwonego Krzyża wyrazy serdecznej wdzięczności Zw. Zaw. ZSRR, które udzieliły bezinteresownej pomocy głodującej ludności Indii. Podkreśliła ona, że „dar ten jest dobitnym wyrazem dobrej woli Zw. Radzieckiego”.

U PROGU NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO

ROZPOCZYNA się dziś nowy rok akademicki. Na wszystkich wyższych uczelniach w Polsce odbywają się uroczystości inauguracyjne, akademie, wieczory młodzieżowe, pochody. Hasła, wysunięte na ten dzień przez organizację młodzieżową, mówią nie tylko o dalszym podniesieniu wyników nauki, wzmożeniu dyscypliny studiów, lecz nawiązują do zbliżających się wyborów.

Zwykle u progu nowego okresu nauki oglądamy się wstecz, na przebytą już drogę. Co już osiągnęliśmy? Czym możemy się pochwalić? Do czego dążymy?

NIEMAŁY jest dorobek Polski Ludowej w zakresie szkolnictwa wyższego. Wystarczy wspomnieć rok 1939, kiedy to w 35-milionowym państwie było zaledwie 27 wyższych uczelni i 48 tysięcy słuchaczy. Dziś, przy stałej ludności 25 milionów mamy 82 wyższe zakłady naukowe i 134 tysiące akademików.

A czy nie charakterystyczne było rozmieszczenie szkół wyższych w przedwojennej Polsce? Niemal połowa (12) skoncentrowała się w Warszawie. Robotnicza Łódź, największe miasto po Warszawie, nie miała ani jednej uczelni, nie miała ich też przemysłowy Śląsk, Pomorze, Lubelszczyzna i zalesione góry Białegostoku. Jakże inaczej jest dziś, gdy Łódź posiada 10 wyższych uczelni, Śląsk — 17, a na Pomorzu, w Lublinie i Białymostku otwarto po wojnie nowe wyższe szkoły.

W 1939 r. jeden student przyszedł na 800 mieszkańców — obecnie jeden na 200.

NOWE wyższe szkolnictwo różni się, rzecz jasna, i jakościowo od szkolnictwa przedwojennego. Zmieniły się treści i metody nauczania. Wreszcie — co najważniejsze — uległ zasadniczej zmianie skład młodzieży studiującej.

Przedwojenne statystyki podają, że młodzież pochodzenia robotniczo-chłopskiego było w szkołach wyższych zaledwie 13 proc. Obecnie, na pierwszych latach studiów mamy tej młodzieży 64 proc. Ponad 10 tys. młodych robotników, przodowników i racjonalizatorów kształci się w wiceodrocznych szkołach inżynierskich bez odrywania się od produkcji 5 tysięcy na studiach zaocznych. Setki młodzie-

Sprawie budowy Polski wolnej i radosnej oddamy całą naszą wiedzę i naszą pracę

Rezolucja II Kongresu Inżynierów i Techników

B Dokończenie ze str. 1

mentownia Wierzbica i wiele innych.

Wzrastają możliwości kształcenia inżynierów i techników

3 Zostały stworzone dla polskiego inżyniera i technika, niespotykane dotąd w historii naszego narodu możliwości kształcenia się, zdobywania doświadczeń i praktyki, realizowania najbardziej śmiałych i szero- kich koncepcji i idei technicznych, stosowania i rozpowszechniania najnowszych osiągnięć nauki i techniki.

W miarę wzrostu i rozwoju naszej gospodarki i kultury poprawiają się warunki pracy i bytu inżynierów i techników. Wyrazem tego jest szeroki udział inżynierów i techników we wszystkich zdobycach społecznych polskiego ludu pracującego.

Wzrosła ilość instytucji obsługujących potrzeby szkoleniowo-techniczne i kulturalne inżynierów i techników. Ilość kursów dokształcających NOT wzrosła od 1949 r. dwukrotnie, a ilość słuchaczy trzykrotnie.

Inżynierowie i technicy mogą korzystać szeroko z pomocy instytucji naukowych, uczelni, laboratoriów, które w coraz większym stopniu wiążą swą pracę z potrzebami warsztatów produkcyjnych.

Coraz aktywniejszą rolę odgrywa inżynierowie i technicy w rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy. Inżynierowie i technicy stwarzają warunki techniczno-organizacyjne ułatwiające realizację zobowiązań podejmowanych przez załogi, coraz szerzej podejmują i realizują własne zobowiązania.

Z dnia na dzień zacieśnia się więź inżynierów i techników z racjonalizatorami i przodownikami pracy spośród załóg robotniczych.

Rozwijają się inżyniersko - robotnicze brigady racjonalizatorskie, liczni inżynierowie i technicy są racjonalizatorami produkcji.

Opleka ze strony Państwa

4 Państwo Ludowe otacza opieką inżynierów i techników. Doceniając ich znaczenie i udział w realizacji Planu 6-letniego, najwyżsi przedstawiciele Rządu i Partii znajdują dla nich wielokrotne słowa uznania. Wyrazem tego jest wzrastająca szybko ilość odznaczeń i nagród państwowych za osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego.

Najlepsi, najbardziej zasłużeń inżynierowie i technicy są otoczeni szacunkiem załóg robotniczych i całego narodu. Najdobrejszym tego wyrazem jest wysunięcie przez masę pracujących inżynierów i techników jako kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dotychczasowy dorobek polskiej inżynierii technicznej przynosił zaszczyt inżynierom i technikom. Niemniej jednak istnieje jeszcze wiele braków i niedociągnięć w naszej pracy.

VII Plenum KC PZPR naświetliło te braki, wskazało kierunek i środki przeciwdziałania im, wskazało na rolę inżynierii technicznej w walce o wykonanie planu i o podniesienie poziomu techniki i organizacji produkcji.

Wzrost problemów

Kongres stawia więc przed inżynierami i technikami zadanie skoncentrowania wysiłków na następujących węzłowych problemach:

I Śmiało i szerzej stosować nową technikę i organizację pracy. Szybciej mechanizować pracochłonne procesy produkcyjne. Włączyć do aktywniejszego udziału w walce o postęp techniczny i mechanizację produkcji inżynierów i techników pracujących w biurach projektowych i konstrukcyjnych, w instytucjach naukowych i laboratoriach. Ścisłej wiazać pracę instytucji naukowych, laboratoriów badawczych i uczelni z potrzebami produkcji.

II Rozszerzać i pogłębiać współpracę inżynierów i techników z przodownikami pracy i racjonalizatorami. Aktywnie pracować w zakładowych klubach racjonalizacji. Analizować i upowszechniać najlepsze metody pracy przodowników i nowatorów. Organizować brigady inżyniersko - robotnicze. Nieustannie zwalczać istniejące jeszcze przejawy konserwizmu, rutyniarstwa, biurokratyzmu hamujące w wielu wypadkach postęp techniczny i nowe metody pracy.

III Rozwijać powszechne szkolenie i doskonalenie zawodowe majstrów i robotników. Rozszerzać czytelnictwo literatury i prasy technicznej, podnosić jakość kursów i odczytów.

IV Organizować i aktywizować zakładowe koła stowarzyszeń inżyniersko - technicznych. Pogłębiać i rozwijać współpracę organizacji NOT ze Związkami Zawodowymi, szczególnie kół NOT z Radami Zakładowymi w fabrykach i zakładach produkcyjnych. Ścisłe powiązać program ich pracy z planem postępu technicznego zakładów. Przekazywać załogom nową myśl techniczną, reagując równocześnie na aktualne potrzeby produkcji i krytykę ze strony załóg robotniczych.

V Systematycznie pracować nad wzbogaceniem swej wiedzy fachowej i społecznej. Nieustannie podnosić swój poziom ideologiczny. Zadania stojące przed nami są trudne i odpowiedzialne. W ofiarnej pracy ramię w ramię z klasą robotniczą, wspólnie z całym narodem pod przewodnictwem organizatora na-

szych zwycięstw — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nieugięcie walczyć będziemy w imię wielkiej idei Programu Frontu Narodowego.

Naszym programem jest Program Frontu Narodowego

Naszą odpowiedzialną na wroga Pol- sce zakusy imperialistów anglo-ame- rykańskich i ich hitlerowskich sojuszników, na usiłowania szkodnictwa i dywersji niedobitków rodzimej reakcji, na plugawą i zatrutą jadem nie- nawiści do wszystkiego co polskie oszczerczą propagandę podżegaczy wo- jennych, zaciekle wrogów narodu polskiego — będzie rosnący entuz- jazm i ofiarność inżynierów i techni- ków w budownictwie Polski Ludowej, czujnie będziemy strzec dobra ogólnonarodowego przed najzłotymi imperia- listów demaskując i unieszkodli- wiając wszelkie próby dywersji i sa- botażu.

Nie ma i nie może być inżyniera czy technika - patriotę, którego by nie napawała dumą wspaniałe osiągnięcia Planu 6-letniego.

Nie ma i nie może być inżyniera czy technika - patriotę, którego nie porwałoby wspaniałe perspektywy Planu 5-letniego zbudowania potęż- nych baz energetycznych, uregulowa- nia rzek, wprężenia sił przyrody w służbę człowieka.

Tej wielkiej sprawie budowy Pol- ski silnie i radosnie, Polski Socja- listycznej — my inżynierowie i technicy oddamy całą naszą wiedzę i naszą pracę, nasze myśli i nasze serce.

Naszym programem jest Program Frontu Narodowego, program zjedno- czonego narodu polskiego budującego nowe szczęśliwe jutro.

II Kongres Inżynierów i Techników Polskich wzywa wszystkich kolegów, by z całym uporem i w pełni reali- zowali wraz z klasą robotniczą pod- jęte zobowiązania dla uczczenia pro- gramu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu Wielkiej Partii Lenina — Sta- lina.

Niech żyje Front Narodowy w wal- ce o pokój i Plan 6-letni.

Niech żyje nasza umiłowana Oj- czyzna — Polska Rzeczpospolita Lu- dowa.

Niech żyje ukochany przywódca na- rodu polskiego, troskliwy opiekun in- teligencji technicznej, Prezydent Bo- lesław Bierut.

Niech żyje wielki Chórąży pokoju i Wódz całej postępowej ludzkości — Józef Stalin.

Akademia w Warszawie w dniu Święta Chin Ludowych

A Dokończenie ze str. 1

Październikowa i budownictwo socja- listyczne w Zw. Radzieckim — na- tchnienie mas pracujących i uciska- nych narodów na całym świecie — były natchnieniem walki wyzwolen- czej narodu chińskiego.

Imperialiści amerykańscy nie mogą przeboleć utraty bogactw i rynku ogromnego kraju i nie mogą doro- wać narodowi chińskiemu jego wol- ności i rozwoju.

Ale nie zastraszają imperialiści na- rodu chińskiego, tak jak nie za- strasza naszego narodu. Naród chiński jest jedną z armii potężnego obozu pokoju. Wiąże go braterska przyjaźń z potężnym Zw. Radzie- ckim, zaciętna jeszcze bardziej wresztem porozumieniem.

Minęły te czasy, kiedy bezkarnie mogli imperialiści rozpętywać wojny, grabić i ujarzmiać narody.

Ruszyła z posad bryla świata, a mi- liony prostych ludzi zjednoczonych świadomością wspólnoty najwyższ- ych celów ogarnęło tchnienie wielkości i braterstwa.

Przemówienie

amb. Tsen Yun-tsuana

Następnie zabiera głos, witalny burzliwymi, serdecznymi oklaskami, ambasador Chińskiej Republiki Lu- dowej Tsen Yun-tsuana, który prze- kazuje — w imieniu rządu chiński- go i ludu chińskiego — serdeczne pozdrowienia dla rządu i narodu pol- skiego.

Banda szpiegowska przed sądem w Bulgarii

SOFIA (PAP). — W Sofii trwa proces szpiegowskiej organizacji ka- tolickiej. Przed Sądem Najwyższym Bułgarskiej Republiki Ludowej sta- nowi 40 osób, w tym 28 duchownych katolickich.

Kierownicy organizacji — duchow- ni katolicy K. Wiczew, P. Dżidżow, P. Sarijski, J. Szyszczew, E. Boslikow i inni przedstawiciele wyższej hierar- chii katolickiej — pozostawali w ści- słym kontakcie z Watykanem i wy- wiadem francuskim uprawiając syste- matyczną działalność szpiegowską.

Osk. K. Wiczew, b. wikariusz brat- wa Augustynów i b. dyrektor wyż- szego seminarium duchownego ko- ścioła wschodnio-katolickiego w Bu- lgarii, przyznał, że organizacja utrzy- mywała się z funduszy otrzymywa- nych od Watykanu. Ponadto otrzy- mała ona z Francji ok. 500.000 fr.

Dzięki współzawodnictwu i pracy aktywu wiejskiego

Wieś wykonuje zobowiązania wobec Państwa

Kary na opornych kułaków

W całej pełni trwa na wsi realizacja zobowiązań wobec Państwa. Po- ważnym czynnikiem, mobilizującym chłopów do terminowego wykony- wania się z dostaw obowiązkowych, są zobowiązania podjęte dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WK(b). Na przebieg realizacji zobowiązań wpływa również praca uświa- damlająca rad narodowych i aktywu wiejskiego oraz przykład przodują- cych gospodarzy.

Gm. Mokra, pow. Głubczyce, która miała poważne zaległości w dostaw- chach żywności i zboża, wyrównała je zupełnie i obecnie produkuje w całym powiecie. Plan dostawy żywności w wrześniu wykonano w 110 proc., a roczny plan dostaw zboża zrealizowa- no w 80 proc.

Sukcesy te uzyskano w wyniku zorganizowania przez aktyw gminny i gromadki współzawodnictwa pomię- dzy gromadami, zwolnienia zebrań gromadzkich, poświęconych omówie- niu zagadnienia terminowego, wypeł- niania obowiązków wobec Państwa oraz rozmów indywidualnych z opie- szalszymi rolnikami.

W woj. łódzkim spłata trzeciej raty podatku gruntowego jest już prawie na ukończeniu. Pierwsza u- regulowała trzecią ratę podatku gruntowego grom. Puszcza Marlań-

ska, pow. skierniewickiego. Groma- da ta produkuje także w odstawkach żywności i mleka. Również chłop z grom. Anielin w pow. wieluńskim uregulował trzecią ratę podatku gruntowego.

Wielu chłopów na terenie woj. łódzkiego wpłaciło już czwartą ratę podatku gruntowego. We wpłatach na podatek gruntowy największe zale- gości mają chłopowie pow. Rawa Mazo- wiecka i Kutno.

W wypadkach systematycznego, zło- żliwego uchylania się od obowiązku dostaw, władza ludowa stosuje sank- cje karne. Ostatnio aresztowany zo- stał 16-hektarowy kułak — M. Kła- werys z grom. Romanów w pow. ka- liskim. Kułak ten zamiast obowiązo- wych 622 kg. żywności dostarczył je- dynie 21 kg. żywności oraz zalega z od- stawą ponad 28 q zboża i 1.170 l. mleka.

„Nowe propozycje” interwentów w Panmudźon ponowną próbą zatrzymania jeńców

PEKIN (PAP). — 28 września od- było się w Panmudźon posiedze- nie obu delegacji prowadzących ro- kowania w sprawie rozejmu w Korei. Na posiedzeniu tym delegacja ame- rykańska oświadczyła, że „gotowa jest szukać takiego rozwiązania pro- blemu repatriacji jeńców wojennych, które uwzględniłoby w rozsądnym stopniu propozycje obu stron”.

Mimo tej deklaracji delegacja ame- rykańska w trzech wariantach „no- wych propozycji” upiera się nadal przy swych nieuzasadnionych żąda- niach, których celem jest zatrzymanie przemocą w Korei południowej znacz- nej ilości koreańskich i chińskich jeńców wojennych. Po złożeniu swych „nowych propozycji”, delegacja ame- rykańska wystąpiła z wnioskiem od- roczenia obrad do 8 bm.

Przewodniczący delegacji koreań- sko-chińskiej gen. Nam Ir złożył o- świadczenie, w którym podkreślił, że strona koreańsko-chińska nie widzi w trzech wariantach „nowych propo- zycji” amerykańskich żadnych no- wych elementów, które mogłyby się przyczynić do osiągnięcia porozumie-

nia w sprawie rozejmu. W Istocie, rzeczy delegacja amerykańska zmie- niła tylko formę swych propozycji, chcąc w ten sposób zamaskować swe nieuzasadnione niczym żądanie za- trzymania znacznej ilości koreańskich i chińskich jeńców wojennych.

Demonstracje ludności Trizonii pod hasłem przywrócenia jednoci Niemiec

BERLIN (PAP). — Przywrócenie jednoci Niemiec, anulowanie wojen- nego „układu ogólnego”, kontynu- owanie rozmów ogólnoniemieckich — to żądania wysuwane na licznych ze- branach ludności Niemiec zach.

Mieszkańcy Frankfurtu n./Menem na masowym wlecu uchwalił rezolu- cję wzywającą do kontynuowania rozmów rozpoczętych w Bonn.

„My, mieszkańcy Frankfurtu — głosi m. in. rezolucja — uważamy za jedynie możliwą drogę wyjścia z nie- zwykłej ciężkiej sytuacji ludności Nie- miec zach.: utworzenie zjednoczonych, niepodległych i demokratycznych

Fakty te dowodzą, że pokój mi- lujące narody świata, zgodnie z wskazaniami Stalina — wielkiego Chórążego Pokoju, wzięły w swe ręce dzieło obrony pokoju i są zde- cydowane doprowadzić to dzieło do końca. I dlatego plany wojenne zdegenerowanego i rozpadającego się imperializmu skazane są na klęskę.

Na zakończenie akademii odbył się bogata część artystyczna.

„Trzy lata, które upłynęły od po- wstania Chin Ludowych, — mówi m. in. ambasador Tsen Yun-tsuana — były latami walki o szybki postęp w naszej Ojczyźnie. W ciągu tych trzech lat naród chiński oswobodził całe terytorium swojego kraju z wy- jątkiem Tajwanu, odparł agresję im- perialistyczną, zwycięsko realizował wytyczne swojej polityki, ogromnie wzmocnił obronę narodową. W wy- niku tego młoda republika ludowa stała się potężnym państwem, prze- dziwle zjednoczonym, całkowicie nie- zależnym”.

Obrazując licznymi przykładami rozwój Chin Ludowych ambasador stwierdza:

W polityce zagranicznej operamy się na potężnej jednoci i przy- jętej współpracy światowego obozu pokoju, któremu przewodzą Zw. Radziecki, na jednoci i przyjaźni wszystkich naszych przyjaciół w świecie. Jednoci i współpraca na- rodów chińskiego i polskiego jest tu poważnym czynnikiem.

Dążąc do rozbudowy gospodarki kraju ojczystego i budowy szczęśli- wego życia, lud chiński pragnie po- koju i odważnie go broni. W 1950 r. oddziały chińskich ochotników stanę- ły — ramię przy ramieniu z koreań- ską armią ludową — przeciwko ame- rykańskiemu agresorowi. Aby pomóc za- przyjaźnionemu narodowi koreań- skiemu w obronie Ojczyzny i zapew- nić pokój na Dalekim Wschodzie, na całym świecie. Pojawienie się ochot- ników chińskich na koreańskich po- lach bitew spowodowało radykalną zmianę w sytuacji w Korei.

Zwycięska walka narodu chiński- go i koreańskiego pokrzyżowała pla- ny amerykańskich agresorów — pla- ny przygotowania i rozpętania tre- ciej wojny światowej. Lecz amery-kańscy imperialiści nie wycofali się z tych planów. Wciąż wyciągają nalezitych wniosków z wojny koreańskiej. Przeciagają oni w dalszym ciągu rokowania o zawieszenie broni, masakrują jeńców wojennych, stosu- ją barbarzyńskie, nieludzkie metody wojny, dokonują ciągłe prowokacji wojennych — zamierzają rozszerzyć swą agresywną wojnę. Dlatego obro- na pokoju, uratowanie pokoju stały się świętym i najpilniejszym zadan- iem narodów świata.

Radziecko-chińskie rozmowy — podkreśla następnie ambasador — które odbyły się ostatnio w Moskwie i wyniki tych rozmów są poważnym wkładem w wysiłki zmierzające do zahamowania odradzenia się agresy- wnych Japonii. Konferencja obron- ców pokoju krajów Azji i regionu Pa- cyfiku, symbolizując wolę pokoju, tek milionów ludzi Azji i regionu Pa- cyfiku, ich zdecydowanie obrony po- koju.

KRONIKA POLITYCZNA

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przyjął 30 września ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Re- publiki Ludowej w Polsce Tsen Yun-tsuana.

30 września ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Lu- dowej Tsen Yun-tsuana złożył wizytę wicełm. Spraw Zagr. S. Wierbińskiemu oraz wicełm. Spraw Handlu Zagr. Ca. B. Jerowi i T. Kropczyńskiemu.

Doły Labour Party przeciwko polityce zbrojeń

MORECAMBE (PAP). — 29 wrześ- nia w Morecambe (Lancashire) rozpo- czął się 51 doroczny kongres Labour Party. Na kongres przybyło 1.224 de- legatów.

Różne terenowe organizacje labou- rzystowskie wniosły o wpisanie na porządek dzienny przeszło 400 rezolu- cji, które zawierały przeważnie ostrą krytykę stanowiska kierowni- ctw partii laburzystowskiej w dzie- dzinie polityki wewnętrznej i zagra- nicznej, zwłaszcza zaś w sprawie zbro- jni.

Kierownictwo partii, przy pomocy rozmaitych kruczków, postarało się jednak o radykalne zmniejszenie ilości rezolucji, usuwając rezolucje odbiegające zbyt daleko od jego stanowiska. W szczególności skreśli-

no rezolucje zawierające bezpośred- nią krytykę Stanów Zjednoczonych, jak również bezpośrednie stałki o kierownictwo Labour Party. Wku- tek tych machinacji na porządek dzienny pozostały łącznie zaledwie 24 rezolucje, bardzo słabe wykie- wione. Nawet jednak w tych war- tach niektóre rezolucje odzwiercied- lają niepokój szerokiego mas czło- wiekowskiego z powodu obecnej polityki Wielkiej Brytanii oraz ich nieudo- wolenie ze stanowiska przywódcy Labour Party.

W dyskusji zabrał m. in. głos Be- van. Przemówienie jego miało cha- rakter demagogiczny i zmierzalo do rozładowania nastrojów niezadowo- lenia wśród dołów partyjnych.

W dalszym ciągu kongresu ogło- szono wyniki wyborów do komitetu wykonawczego. Spośród 1 mada- tów obsadzanych w drodze wyborów przez terenowe organizacje partii la- bourystowskiej 6 przypadło zwol- nicom Bevana, a tylko 1 zwolnien- kom Attlee. Dotychczas grupa Be- vana posiadała w Komitecie wyk- nawczym 4 członków wybieranych przez terenowe organizacje partii. Natomiast pozostał członkowie egzekutywy w liczbie 20 (przedstaw- ciele związków zawodowych, orga- nizacji spółdzielczych itd.) należą do grupy Attlee.

Zwraca uwagę fakt, że w obr- nych wyborach nie przegrał Mor- rison, b. laburzystowski minister spraw zagranicznych. Obserwatorzy kongresu widzą w tym jawne po- pienienie polityki zagranicznej, którą uprawiała Labour Party, gdy spr- wowała rząd.

Gdzie i kiedy wybory są formalnością?

WSPOLNA lista kandydatów do Sejmu, która jest wyrazem jedności narodu skupionego wokół programu Frontu Narodowego — stanowi pretekst do ataków na nadchodzące w Polsce wybory ze strony reakcji zagranicznej i rodzimej. Coż to się przede wszystkim nie podoba „Głosowi Ameryki” i jego europejskim filiom oraz ich zwolennikom w kraju?

Twierdzą, że jedna lista — woła mowić o jednej liście. Iliż o wspólnej liście, bo raz ich samo słowo „wspólna” — jest niedemokratyczna, że czyni z wyborów „formalność”.

Pomówimy więc o demokracji i o formalności w krajach burżuazyjnych i u nas.

Pomijamy nawet to, że w ani jednym kraju kapitalistycznym nie ma dziś nawet formalnie powszechnych, równych i tajnych wyborów. Że w wielu krajach, jak np. w Szwajcarii, Meksyku i — wg obecnie opracowywanej ordynacji wyborczej — w Grecji, kobiety — a więc połowa ludności — są pozbawione praw wyborczych. Że w wielu państwach nie mogą brać udziału w wyborach wojskowi. W Angli i innych krajach można wybierać dopiero w wieku powyżej 21 lat. W USA ustawodawstwo nakłada na wyborców liczne ograniczenia, analfabetyzm dosłowny i polityczny uniemożliwia znaczący udział Amerykanów świadomy udział w głosowaniu, a rasistowski terror odsuwa od udziału w wyborach olbrzymią większość ludności murzyńskiej, stanowiącej 10 proc. ogółu społeczeństwa w USA. We wszystkich państwach kapitalistycznych obowiązują różne cenzusy wyborcze. Czy to cenzus majątkowy, czy cenzus zamieszkania, czy wykształcenia, czy podatkowy, czy cenzus moralności — oddzielnie lub łącznie. Pomijamy szeroko stosowane przez klasy rządzące oszustwa i machinacje wyborcze oraz metody terroru, które tak dobrze pamiętamy z czasów Polski sanacyjnej.

LE nawet gdyby burżuazja nie chwyciła się tych wszystkich oszustw i terrorystycznych środków, nawet gdyby formalnie istniała przy wyborach równość i demokracja, nie zmieniłoby to istoty rzeczy. Nie może bowiem być wolności, równości i demokracji tam, gdzie środki produkcji są w rękach jednej klasy, gdzie ta klasa sprawuje władzę. Nie ulega przecie wątpliwości, że wszędzie, w każdym kraju, większość narodu stanowią robotnicy i chłopci, których interes jest przeciwny interesowi klas posiadających. Nie ulega wątpliwości, że wszędzie, w każdym kraju klasy wyzyskiwane od wieków dążyły do poprawy, do odmiany swego losu.

Istniejący od stulecia świadomy, zorganizowany ruch robotniczy stał na stanowisku, a historia to dobitnie udowodniła, że zasadnicza zmiana w położeniu mas pracujących, w położeniu całego narodu może nastąpić tylko na drodze obalenia kapitalizmu i przejęcia przez lud władzy oraz środków produkcji. Historia to dobitnie udowodniła: historia — z jednej strony — Związku Radzieckiego, który dzięki rewolucji z kraju słabego i zacofanego stał się wielką potęgą, i w którym ciągle rośnie poziom życiowy i kulturalny całego narodu, historia — z drugiej strony — państw kapitalistycznych, w których w sumie poziom życiowy ludzi pracy iagle się obniża, w których gospodarka wstrząsa konfliktami i kryzysami, prowadząc do krwawych wojen.

GDY mówimy o formalnej — w rzeczywistości już dziś nierzeczywistej demokracji, o „demokratycznych” wyborach w krajach burżuazyjnych, trzeba sobie postawić pytanie: co się właściwie od wieków, od stu lat w tych krajach zmieniło, jeśli chodzi o te zasadnicze, najistotniejsze dla życia narodu sprawy?

Nawet najmniej „upolityczniony” człowiek nie może odpowiedzieć inaczej, niż: w ustroju burżuazyjnym, mimo tak zwanej burżuazyjnej demokracji — a więc mimo że człowiek przy wyborach dostaje do ręki nie jedną, lecz dwie czy więcej kartek — nic się nigdy zasadniczo nie zmieniło. Władza nadal należy do klas wyzyskujących, fabryki i ziemia nadal są w rękach klas wyzyskujących. Demokracja burżuazyjna jest bowiem demokracją tylko dla burżuazji. Wewnątrz burżuazji, między różnymi jej grupami o różnych interesach, toczy się walka, nawet niekiedy zarta walka, o władzę. Ale jedno łączy całą burżuazję: waga od władzy klasie robotniczej, ludowi pracującemu. Gdy burżuazja czuje się zagrożona przez lud, wówczas gwiżdże ona na swoje własne piękne frazesy o wolności, równości i demokracji. Wówczas, tak jak w Hiszpani w 1936 r., gdzie Front Ludowy zwyciężył w legalnych wyborach, albo tak jak niedługo w Włoszech, Niemczech i w Polsce, burżuazja odrzuca przez niewygodną już dla niej „demokrację” i wprowadza jawny faszyzm.

To samo dzieje się dziś w USA, w Grecji, w Jugosławii: próby wprowadzenia faszyzmu obserwujemy od wielu lat we Francji i we Włoszech. Jeśli te próby się nie udają, to bawiajmy nie dlatego, że burżuazja przestrasza „demokracją”, lecz dlatego, że siła ruchu robotniczego uniemożliwi jej wprowadzenie jawnego faszyzmu.

RZĄDY burżuazji nigdy nie mogą doprowadzić do zapanowania prawdziwej — społecznej i gospodarczej — wolności, równości i demokracji. Kartki wyborcze, choćby ich było jak najwięcej, wpływają na układ sił wewnątrz burżuazji, mogą wywrzeć pewien wpływ na stosunki między burżuazją a klasami wyzyskiwanymi. Ale żadne kartki wyborcze w ustroju burżuazyjnym nie mogą obalić władzy burżuazji, dyktatury burżuazji. Tego dzieła może dokonać tylko rewolucja społeczna, przejęcie władzy i środków produkcji przez lud.

Dlatego demokratyczna, prawdziwie demokratyczna, tzn. wprowadzająca ludowładztwo jest tylko nasza, ludowa władza. Dlatego demokratyczne są tylko wybory w krajach władzy ludowej.

W ramach państwa ludowego, państwa budującego socjalizm, państwa, w którym dlatego właśnie zniknie podział na klasy o antagonistycznych interesach — cel oraz środki wiodące do tego, co jest celem całego niemal narodu są wspólne.

Wspólny jest interes wszystkich Polaków utrzymania niepodległości, obrona pokoju i wzmocnienie sił obronnych kraju; wspólny jest interes wszystkich Polaków, polegających na utrzymaniu na wieki i zagospodarowaniu ziemi zachodnich; wspólny jest interes wszystkich Polaków, polegający na zbudowaniu w Polsce wielkiego przemysłu, który jest podstawą nowoczesnego rolnictwa i decyduje o rozwoju przemysłu lekkiego, jest zatem podstawą dobrobytu dla całego narodu. Ta wspólnota celów całego narodu — poza resztkami klas wyzyskujących — ten najgłębszy pojęty interes Polski jako państwa jest źródłem Frontu Narodowego.

PRZY istnieniu wspólnej listy wyborczej „formalność” — twierdzą nasi wrogowie. Pomijamy już to, że wybory w Polsce, wybory rzeczywiście powszechne, tajne, równe i bezpośrednie, nie są u nas formalnością. Nie są tylko manifestacją, lecz wyborami, tzn. że ilość głosów decyduje o wyborze kandydata. Pomijamy ten istotny czynnik, że kandydatami na posłów są u nas ludzie wyrosli z narodu i reprezentujący interes narodu, a nie taką czy inną grupę kapitalistów. Chcielibyśmy przede wszystkim zwrócić uwagę Czytelników na jedno, najistotniejsze zagadnienie.

Były przed wojną w Polsce różne partie, różne listy zgłaszały do wyborów. Niezależnie nawet od szacherek burżuazji, od terroru politycznego, od osobiwej w Polsce „geografii wyborczej” i innych szczegółów — czy wybory i różne wyniki wyborów w poszczególnych latach decydowały, czy zmieniły coś zasadniczego w położeniu narodu i kraju?

Polska była krajem zacofanym i słabym, krajem, którym rządzili obcy kapitał na swoją korzyść i na szkodę Polski. Polska była krajem masowego bezrobocia i nędzy chłopskiej, masowego analfabetyzmu i застоju kulturalnego. Polskie klasy rządzące

związane były tysiącami nici z najgorszym wrogiem Polski, z hitlerowskim faszyzmem.

Co w tym położeniu kraju i narodu zmieniłyby fakty, że w wyborach — nawet gdyby to były tzw. uczciwe wybory, a takich w Polsce przedwrześniowej nie było — zwyciężała sanacja, czy też endecja lub inna partia burżuazyjna? Jak potoczyłyby się losy Polski, gdyby rządziła nie sama sanacja, lecz do spółki z ONR-em czy inną reakcyjną partią? Co oś się w Polsce zmieniło, gdyby nawet zwyciężyła w wyborach ówczesna prawicowa FPS czy pseudoludowe stronnictwo Witosów i Mikołajczyków? Przecież te tak zwane „opozycyjne” partie miały już kiedyś w swych rękach władzę i oddały ją bez szemrania, gdy to burżuazji było wygodne. Wszyscy, którzy znają Polskę niedziwną, wiedzą, że na najważniejsze sprawy — na stosunek sił do hitlerowskiego napastnika, na politykę zagraniczną państwa, na jego strukturę gospodarczą i słabość gospodarczą, na położenie mas robotniczych i chłopskich — wybory w burżuazyjnej Polsce istotnie nie wpływały.

DLA nas wybory nie są formalnością, bo my przez razę wybory, poprzez Sejm, który będzie decydował o najważniejszych dla kraju sprawach, poprzez rząd wybrany przez sejm, wpływamy na najważniejsze, wielkie sprawy. Sprawy, które będą decydowały o obliczu, o przyszłości Polski, o przyszłości każdego z nas.

Dla nas wybory nie są formalnością — dla nas jest bardzo ważne kto i jak będzie stanowił o tym, jak zabezpieczyć nasz kraj przed wojną, jak przeciwstawić się imperialistycznym planom wojennym, jak budować przemysł, jak lepiej i coraz lepiej urządzić życie, jak sprawić, by nasze fabryki dawały więcej towarów, nasze rolnictwo więcej plonów, jak budować domy, jak kształcić ludzi.

Nie jest dla nas formalnością, lecz sprawą najistotniejszą, najważniejszą wybranie najlepszych spośród narodu, którzy zgodnie z wolą narodu będą realizowali plany wielkości i szczęścia Polski.

Ed. W.

Kielecczyzna — kraina zabytków



Romańszczyzna, gotyk i renesans to najczęściej spotykane typy budowli zabytkowych w Kieleckim. Z troskliwością i pietyzmem odbudowuje się je, przywracając wygląd zniekształcony rozmaitymi przeróbkami. Oto wspaniały pałac w Baranowie z 4 basztami i ładnie ukształtowaną attyką. Zbudował go wojewoda lubelski, Andrzej Leszczyński, w początkach XVII wieku. (Do reportażu na str. 4). (Foto Ibis).

Śladami „Pamiętników lekarzy” (2)

Sylwetki rodowe i majątne

„W roku 1931 zaszedł na przykład taki fakt: do powiatowej kasy chorych (w Bremie — przyp. red.) przybył obywatel ziemski p. Z., prosząc o rozłożenie składek na raty. Jednocześnie, przypuszczając, że może nie uzyskać prolongaty, przywiózł ze sobą 10.000 zł w gotówce na uregulowanie ewentualne założeń. Należność na skutek próśb rozłożono mu a długoterminowe raty; nie potrzebując płacić na razie nic, w kilka dni potem wyjechał na wystawę do Paryża, gdzie puścił oszczędzoną na składek kasy chorych gotówkę. Ten sam pan, żyjąc wcale dostatnio, nigdy nie odmawiał sobie n. czego, przyjeżdżał do miasta tak starym i odrapanym powozem, że ilość brała patrzeć. W wozowni miał jednak eleganckie ekipaże. Chodziło o to, by naocznie zademonstrować biedę ziemianstwa.”

Nie placąc podatków państwowym i samorządowym, doszedł do tego że przyjeżdżał do kasy chorych i brał zasiłek chorobowy dla swoich robotników rolnych, chorych i niezdolnych do pracy. Dopiero na skargi kilku robotników, którzy upominali się o należny zasiłek, dowiedzieli się w kasie chorych, że po branych pieniądzy nie wypłacali prawym właścicielom. Jak nie płacił składek do kasy i zarobków swoim pracownikom.”

(Przytoczone z „Pamiętników lekarzy” str. 523, księgi prawie 700-stronicowej, napisanej przez dziesięciu lekarzy, wydanej w 1938 r. Pojem 1.X.33 r. tak zwana ustawa scaleniowa uwolniła burżuazję rolną od przymusu ubezpieczenia chorobowego robotników rolnych i leśnych. Od tej pory leśnictwo na folwarkach zamario. Stwierdził lekarzem stała się tzw. terrakata (dzień i stycznia) czyli po prostu wyrzucanie nawet tylko

podejrzanych o chorobę, na bruk, na bezrobocie)

Ale ktoż to taki ów p. Z.? Nie ma już teraz obawy zwać go po imieniu. To pan hrabia Żółtowski, popularny „Franuś”, 30-letni wtedy byczek pańskiego rodu, kawaler. Miał „Franuś” różne fanaberie, zawsze zgodne z wielkopanśkim stylem życia.

Mógł sobie np. pojechać do Paryża, ale mógł doprowadzonym do rozpaczki formalom, gdy go przyszły blagat o trochę groszy na chleb i sól — osobiście odważyć po kilogramie soli, dodać po bochenku chleba i szczypcie pieprzu. W ten sposób „dowcipkował”.

„Franuś” nie stanowi wyjątku. W jego sferze społecznej wyjątek stanowili ludzie porządni, pracowici, choćby trochę patriotyczni. Wyraźnie mówią o tym „Pamiętniki lekarzy”, potwierdza się to w pamięci dawnych fernali jaśniepanów cywilnych i duchownych.

I nie tylko ci zanotowani w „Pamiętnikach”. Weźmy na chybił trafił pana hrabiego i ambasadora Chiapowskiego, co to „mocarstwo” za granicą reprezentował. W jego majątku wyszły odbywał się bezwstydnie. Na wypłatę zaległych pensji i świadczeń czekał fernal po półtora i dwa lata, mieszkania mieli niczym bezrogi stworzenia, a traktowani byli jak niewolnicy na afrykańskich plantacjach. Taka przeważnie była postawa ełtyczna również wielu innych herbowych i bardzo majątnych Polaków.

Jeden ślad „Pamiętników” prowadził do Góry, dawnej majątności podobno „artystyki” teatralnej (tak o sobie sama głosiła) Platerowej, która podczas manewrów wojskowych w tej okolicy wymanewrowała sobie na meza pana generała Zahorskiego. Tę zakochaną parę także nosiło po Parzicach i Riwierach. Ten ich urok życia wykwił za ordynarnego wyżysku fernali.

— Przed wojną trzy lata z rzędu (1934—36) nie mieliśmy pieniędzy — mówi Stanisław Idziak, teraz przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Górze. — Niektórzy liczyli już zarobionych do tysiąca złotych, ale ani grosza nie mogli wyprosić. Pieniądże szły na uciechy, na bale i używanie... Związek robotników rolnych i leśnych starał się, ale nie dał rady...

lat — nie wykonał planu. Brakło nam prawie 3 proc. Spowodował to duży odpływ pracowników z zakładu na wieś — do domu na żniwa. A teraz we wrześniu — gdy zdawało się, że nadrobimy stratę z ub. miesiąca — znowu nieprzewidziana historia. Nasz zakład produkuje koszulki męskie i właśnie 5 września dostaliśmy polecenie, aby do każdej koszuli robić równocześnie zapasowy kołnierzyk. Ponieważ plan ilościowy pozostaje bez zmian — będziemy musieli zwiększyć wydajność. Radzimy nad tym obecnie z załogą na zebraniach i naradach...

„Telefon. Dyrektor Rutkowska słucha uważnie, notuje coś na kartce. Potakuje. Zaprzecza. — No to omówimy tę sprawę dokładniej jutro — kończy. Odrucza się do nas. Mówi: — Jestem córką małorolnego chłopca spod Płońska. Gdy 15 lat temu przybyłam do Warszawy — pierwszą pracę znalazłam w prywatnym sklepie cukierniczym w al. Ujazdowskich. Płacił mi miesięcznie 20 zł i tzw. „życie”. A pracować musiałam, ile popadło: po 10 godzin i więcej. Kradłam po prostu godziny, aby móc chodzić do wieczorowej szkoły. Nie tak jak dziś — kiedy zwalniamy z roboty pracowników, gdy zapisał się na jakieś kursy czy do technikum...”

„Otwierają się drzwi. Wchodzi wysoki, młody chłopak z pikiem papierów pod pachą. Nachyla się nad biurkiem. Dyrektor Rutkowska przebiega podane jej wykazy — skreśla coś... — A, nie tak to trzeba robić — mówi — tu macie błąd, bo...”

Po chwili sprawa jest wyjaśniona. Dyrektor Rutkowska poprawia się na krześle. Mówi: — Wiem, że za zaufanie, którym darzą ci, którzy wysunęli moją kandydaturę, muszę odpowiedzieć jeszcze bardziej wzmoczoną pracą. A roboty mamy teraz dużo. W sierpniu — po raz pierwszy od dwóch

Tylko sezonowo dawali (a zarabiali oni najwyżej 30 zł za miesiąc), bo nie przyszły do roboty. Czy się wtedy ludzie leczyli? Ano, święta ziemia każda chorobę najpewniej leczyła...

Gawędzimy w biurze spółdzielni produkcyjnej im. Waryńskiego. 19-letni Władysław Kościelniak, księgowy, słucha tych naszych wspomnień, jak bajki o „żelaznym wilku”. Najwyraźniej obce i niepojęte są dlań te odległe i dziwne sprawy. Chory człowiek — owszem, to wie. Ale żeby „święta ziemia” leczyła, jakiś strach przed dziedzicem, bezrobocie...

Przecież najwycześniejszy za chorobę sposób — lekarz. Np. w 1950 r. spadło nagle na nich wszystkich nieszczęście, w same żniwa. W pierwsze ich spółdzielce żniwa. Wybuchła szkarlatyna. Dołączyły się odra i angina. Wszystkie dzieci, do 17 lat, zachorowały. Nawet 35-letniego Jana Cynkiera zważyło z nóg. W dzień czy dwa zrobiło się we wsi jak w szpitalu.

Co robią? Dzwonili do Sremu. Za godzinę przyjeżdża lekarz. Drugi telefon — do pogotowia ratunkowego. Karetka sanitarna kilka razy nawracała. Wszystkich chorych przewieziono do szpitala. Przeleżeli tam dwa tygodnie. Matki, jak to matki, prawie co dzień wrywały się z pola do dziełaków. Wtedy zaprzęganio konie. Po szosie między Górą i Sremem wciąży turkotyły brzycki i wozy. „Nie ma co, ładnie mieliśmy żniwa — powiedział Stanisław Idziak — ale przeszło”.

Albo inne zdarzenie: Władysław Bartkowiak, lat 65, wracając po pracy z pola, zagapił się czy co, dość, że na jakimś wzgórku wywalił się z wozem — złamał nogę. Znowu telefon, karetka pogotowia, szpital. Kurował się dwa miesiące.

Czy przewodniczącemu albo komukolwiek ze spółdzielców przyszła

choćby myśl mieć pretensje do Bartkowiaka. Ze się w szpitalnym łóżu wyleguje, nie nie robi, a „dniówka” obrachunkowa mu idzie, jakby pracował, że ich — i państwo — kosztuje ta jego nieuwaga z wozem? Tfu! z takim przypuszczeniem.

(Koszty leczenia spółdzielcy lub kogoś z jego rodziny, w szpitalu, sanatorium lub w jakimkolwiek zakładzie leczniczym pokrywały spółdzielnia 30 proc. i państwo — 70 proc. Obowiązuje to we wszystkich gospodarstwach zespolowych)

Spółdzielnia w Górze istnieje dopiero drugi rok, a już w zeszłym roku, własnym kosztem zaprowadziła światło elektryczne. Mimo to „dniówka” wynosiła 14 zł. Gospodarują na 278 ha. Jest ich 28, ale do roboty znajduje się 40 ludzi (rodziny). Dzieciaki (osiemnascioro) potrafią też pięknie, i zespolowo, pracować. One to przepatrzyły pola ziemniaczane, dybiąc na stonkę, one peły len i rwały go, one pomagały w żniwach i stawały snopki. Wpłynął im za to nieźle — grosz, a za pieniądże te sprawili sobie książki, zeszyty przybory szkolne.

Z tej pracy, zespolowej od najmłodszych aż do starców, pożytek mają oni sami i pożytek ma kraj. W tym roku nie sprawiło im żadnych trudności sprzedać państwu 80.160 kg. zboża. Dostawę mleka (3.000 litrów) załatwili w kilka miesięcy, a teraz sprzedają je ponadplanowo. Kłopot jedynie z dostawą mięsa. Według planu, wypada na ich gospodarstwo 7.500 kg, a krów spółdzielczych mają, na razie, 17, nierzadziej zaś 54 sztuk.

Widzą jednak dzisiaj spółdzielcy zasadniczą niś dawniej inność w swoim życiu. Widzą ją tym wyraźniej, gdy ktoś z daleka zapyta o tamte ich czasy, gdy sobie przypomniał jaśniepanów herbowych i bardzo majątnych.

Roman Izbielski

FAKTY DNIA

Z prawdą trudno walczyć

Od wielu miesięcy reakcyjna prasa zachodnia prowadzi beznadziejną walkę z prawdą o zastosowaniu brońi bakteriologicznej przez Amerykanów przeciw narodom koreańskiemu i chińskiemu. Jasne jest, dlaczego propagandziści atlantycy z tak rozpaczliwym uporem usiłują zaprzeczyć oczywistym faktom. Przyczyną jest bowiem, że Amerykanie wszczęli w Korei bestialską wojnę bakteriologiczną, demaskując ostatecznie belkot o „wolnościowym” charakterze sojuszu z gangsterskim imperializmem amerykańskim.

Ale fakty beztrosko zadają ciosy za ciosom propagandzie amerykańskiej. Ostatnio bawiła w Chinach północnych Międzynarodowa Komisja Uczonych, która po dłuższych badaniach ogłosiła sprawozdanie stwierdzające, że Amerykanie zastosowali przeciw Korei Północnej i Chinom broń bakteriologiczną. Udział w tej Komisji wzięli wybitni uczeni europejscy, którzy doszli do tych samych wniosków, co Międzynarodowa Komisja Prawników Demokratów oraz Dziekan Canterbury Hewlett Johnson. Mianowicie — do wniosków wykazujących bezsporną winę amerykańskich organizatorów wojny bakteriologicznej.

Kilka dni temu odbyła się w Londynie konferencja prasowa, na której wystąpił uczestnik Komisji Uczonych prof. dr Joseph Needham, jeden z najwybitniejszych uczonych brytyjskich. Needham stwierdził w odpowiedzi na zapytania dziennikarzy, że po przeprowadzeniu skrupulatnych badań Komisja doszła do wniosku, że fakt prowadzenia wojny bakteriologicznej przez Amerykanów nie ulega wątpliwości.

M. in. prof. Needham powołał się na bezpośrednie rozmowy, przeprowadzone przez członków Komisji z polonikami amerykańskimi, dziś je-

cami wojennymi, którzy sami brali udział w wojnie bakteriologicznej. Jeden z nich por. Floyd O'Neal na pytanie Komisji Uczonych, dlaczego zdecydował się złożyć zeznanie, stwierdził: „To co powiedziałem poddyktowane zostało z głębi serca i duszy. Chwila, w której uzmysłowilem sobie swój uczynek była najgorszym momentem w moim życiu... Na oświadczenie moje złożyło się kilka powodów. Jest to rezultatem tego, że zobaczyłem skutki bezprzykładnego bombardowania koreańskich miast i wsi... Po drodze widziałem spalone wieie, zbombardowane domy...”

W dalszym ciągu swoich zeznań wspomniany pocznik amerykański opisał dokładnie wykłady o wojnie bakteriologicznej, na które uczęszczał wraz z kolegami oraz swój bezpośredni udział w rzucaniu bomb zawierających zakazane owady. Podobne fakty przytoczyli inni lotnicy amerykańscy.

Konferencja prasowa prof. dr Needhama wywarła olbrzymie wrażenie. Prasie zachodnio-europejskiej trudno jest przemilczeć oświadczenie tak wybitnego uczonego, jakim jest prof. dr Needham. Drugą zadawania prowokacyjnych pytań dziennikarze usiłowali podważyć wymowę jego oświadczenia M. in. jeden z nich zadał mu pytanie co do przynależności partyjnej członków Międzynarodowej Komisji Uczonych. Needham w odpowiedzi stwierdził, że żaden z członków Komisji — poza, być może, delegatem radzieckim — nie należy do Partii Komunistycznej.

Tak w chwili obecnej wygląda sytuacja na „atlantycznym” froncie walki z prawdą o wojnie bakteriologicznej prowadzonej przez Amerykanów. Walka przeciw tej prawdzie staje się coraz trudniejsza dla imperializmu amerykańskiego i jego poloników.

Z.K.

Apel do rolników o przyspieszenie prac siewnych

Min. Rolnictwa w celu zagwarantowania w roku przyszłym wyższych plonów, zwróciło się do wszystkich rolników z apelem o przyspieszenie tempa prac siewnych, które — jak dotychczas — jest zbyt powolne.

Apel głosi m. inn.:

„Chłopi! W ramach wykonywania zobowiązań podjętych na zebraniach gromadzkich, doliczcie wszelkich starań, aby siewy jesienne przeprowa-

dzić sprawnie i na wysokim poziomie agrotechnicznym.

Stosując do siewu ziarno kwalifikowane zaprawione, stosując siew rowdowy i racjonalne nawożenia, zapewnicie zwiększenie plonów w roku przyszłym.

Wykorzystujcie sprzyjające warunki do siewu w obecnej chwili, doliczcie wszelkich wysiłków, dla rychłego zakończenia siewów!”

Stanisława Rutkowska, dyrektor nie »zza biurka«



Stanisława Rutkowska

Biurko zawalone papierami. Za nim, tyłem do okna — siedzi młoda jeszcze, przystojna kobieta. To Stanisława Rutkowska, dyrektor WZPO im. 17 Stycznia, kandydat na posła Uśmiecha się. Mówi:

— Nie przypuszczałam, aby mnie, kierownika jednego tylko z tylu do brze pracujących zakładów — miał spotkać tak wielki zaszczyt. Nie wiedziałam, że ludzie pracy darzą mnie aż tak wielkim zaufaniem, że

chcą, abym w Sejmie reprezentowała Warszawę...

„Telefon. Dyrektor Rutkowska podnosi słuchawkę. Wyjaśnia coś energicznie i prosto. — Tak, zrobię to w ten sposób... Trzeba tylko zwrócić uwagę na... Kładzie słuchawkę. Mówi:

— Jestem córką małorolnego chłopca spod Płońska. Gdy 15 lat temu przybyłam do Warszawy — pierwszą pracę znalazłam w prywatnym sklepie cukierniczym w al. Ujazdowskich. Płacił mi miesięcznie 20 zł i tzw. „życie”. A pracować musiałam, ile popadło: po 10 godzin i więcej. Kradłam po prostu godziny, aby móc chodzić do wieczorowej szkoły. Nie tak jak dziś — kiedy zwalniamy z roboty pracowników, gdy zapisał się na jakieś kursy czy do technikum...”

„Otwierają się drzwi. Wchodzi wysoki, młody chłopak z pikiem papierów pod pachą. Nachyla się nad biurkiem. Dyrektor Rutkowska przebiega podane jej wykazy — skreśla coś... — A, nie tak to trzeba robić — mówi — tu macie błąd, bo...”

Po chwili sprawa jest wyjaśniona. Dyrektor Rutkowska poprawia się na krześle. Mówi:

— Wiem, że za zaufanie, którym darzą ci, którzy wysunęli moją kandydaturę, muszę odpowiedzieć jeszcze bardziej wzmoczoną pracą. A roboty mamy teraz dużo. W sierpniu — po raz pierwszy od dwóch

Reforma z odwrotnym skutkiem

Piłkarstwo woj. warszawskiego na równi pochyłej

W roku bieżącym rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klas nielegowych odbywały się według nowego systemu. Zniesiono podział klubów na klasy A, B i C, zniesiono przechodzenie mistrzów z klasy niższej do wyższej, wprowadzono rozgrywki w klasach: I, II, III i IV. W nowych klasach tylko mistrz klasy I ma prawo grać o wejście do II Ligi, lecz, aby grać w I klasie — trzeba do rozgrywek zgłosić 4 drużyny. Kto zgłosi np. dwie — gra w III i IV klasie i choćby zdobywał mistrzostwa tych klas, nigdy nie awansuje do wyższej, ponieważ zawsze zaliczenie do wyższej klasy zależne będzie od ilości zgłoszonych drużyn.

System ten miał na celu umasowienie piłkarstwa i miał zmobilizować zrzeszenia do organizowania dużych ilości rezerwowych drużyn, lecz czy to dlatego, że regulamin był późno ogłoszony, czy też że aktywność w terenie nie był przygotowany, a pomocy w sprawie też nie było, system spowodował przeciwny skutek niż zamierzano.

Oto jak ocenia skutki tej reformy na terenie woj. warszawskiego działacz piłkarski, ob. Niewiadomski, przew. Sekcji Piłki Nożnej WKKF.

33 PROC DRUŻYN

Pość drużyn biorących udział w mistrzostwach, spadła Gdv w r. 1950 do zawodów o Puchar Polski stanęło około 1000 drużyn, gdy w r. 1951 mistrzostwa rozgrywało 410 drużyn (z 296 kół sportowych), to w roku bież., po reformie systemu rozgrywek, w mistrzostwach bierze udział tylko 207 zespołów z 98 kół.

Atrakcją dla kół sportowych okazała się jedynie gra w I klasie, gdyż mistrz tej klasy uzyskiwał prawo do udziału w rozgrywkach o wejście do II Ligi. Dzięki temu, podczas gdy w dawnej klasie A grało 8 drużyn, to obecnie do I klasy zgłosiło się 24. Wzrosła ilość klubów I klasy okazał się jednak tylko pozorny krok naprzód na drodze umasowienia sportu piłkarskiego w woj. warszawskim. Dla większości bowiem kół sportowych, warunek zgłoszenia do mi-

strzostw 4 drużyn okazał się zbyt trudny.

W Świdkach np. na 12 kół tylko jedno zgłosiło się do mistrzostw I klasy. Dla kół, które mogły do mistrzostw zgłosić tylko 2 lub 3 drużyny i wobec tego grać mogły najwyżej w II lub w III klasie, brak możliwości awansu do wyższej klasy, w przypadku zdobycia mistrzostwa w swojej grupie, nie był oczywiście żadnym dopiskiem. Toteż nie zgłaszały się one do mistrzostw, nie chcą grać w niższych przeważnie, niż dawniej klasach.

W wyniku takiej reformy rozgrywek w mistrzostwach tegorocznych gra tylko 33 proc. zeszłorocznej ilości kół sportowych.

Do rozgrywek w klasie II i III zgłosiła się tak znikoma ilość kół sportowych, iż WKKF nie mógł zorganizować okręgów rozgrywkowych. Co można było zrobić, gdy np. z powiatów: Miawa, Przasnysz, Płońsk, Gostynin i Sierpc zgłosił się jeden zespół do klasy II i 5 do III, a połączenia komunalne między tymi powiatami uniemożliwiły dla klasy III stworzenie jednej grupy rozgrywek kowej.

NIEPRZEWIDZIANE SKUTKI

Aby jednak rozgrywki o mistrzostwo doprowadzić do skutku, łączymy drużyny różnych klas w jedną grupę rozgrywkową. Dalo to niespodziewane wyniki, świadczące o tym, że drużyny wyższych klas bynajmniej nie grają lepiej, niż IV-klasowcy.

Np. w powiecie Miński Masowiecki na pierwszym miejscu znalazł się IV-klasowy LZS Anielin, na drugim III-klasowa Stal Stojanów, a dopiero na VI i IV-klasowymi drużynami — II-klasowy zespół Kolejarza z Mińska Mazowieckiego.

Nowy zimowy rozkład jazdy PKP od października do 16 maja 1953 r.

Zimowy rozkład jazdy PKP wejdzie w życie od 5 października r. Obowiązywać on będzie do 16 maja 1953 r.

W warszawskim ruchu podmiejskim dotychczasowy rozkład jazdy pozostawiono bez zasadniczych zmian. Na linii Warszawa — Skierniewice, dla dogodnienia dojazdu do zajęć na godz. 9.30, wprowadzono nowy pociąg elektryczny z Żyrardowa, który będzie przybywał do Warszawy Śródm. o 8.53. Pociąg odjeżdżający z Warszawy Śródm. o 6.45 a kursujący dotychczas do Grodziska zostanie skierowany aż do Żyrardowa, gdzie przybywać będzie o 7.38. Na linii Warszawa — Warka dotychczasowy pociąg odjeżdżający z Warszawy Śródm. o 14.20, a kursujący tylko w soboty robocze, będzie kursował codziennie.

Ze względu na zmniejszone przejazdy pasażerskie w okresie zimowym oraz zwiększone znacznie przewozy towarowe wprowadzono pewne zmiany w ruchu pociągów pasażerskich dalekobieżnych.

Tak więc dotychczasowy pociąg osobowy odjeżdżający z Warszawy Śródm. o godz. 13.55, będzie kursował zamiast do Krakowa tylko do Radomia z jednoczesnym przyspieszeniem godzinny odjeżdża na 14.20. Pociąg ten przybywać będzie do Radomia o 17.10, skąd odjeżdże o 21.36 by powrócić do Warszawy Śródm. o 23.56.

Pociąg pospieszny z Warszawy i Łodzi do Zakopanego przez Częstochowę, będzie kursował z Warszawy i Łodzi w

Sytuację pogarsza też brak sprzętu i pomocy. Sprawili on, że 100 LZS-ów, grających w 1951 r. w trampkach i pantoflach gimnastycznych, zrezygnowało z nierównej walki z lepiej wyposażonymi drużynami. Wskutek niemożności opłacenia kosztów wyjazdu, wiele drużyn ze słabszych ośrodków nie stało do rozgrywek, co znów powoduje skreślanie ich z mistrzostw.

Po reorganizacji zaobserwowaliśmy, iż do drużyn dostało się wielu zawodników nie przeszkolonych i nie wychowanych i że wzrosła ilość chuligańskich incydentów na boiskach. Reorganizacja śnieżnica bowiem dzieliaczy społeczeństwa z ośrodków, których drużyny nie mogły grać o wejście do II Ligi i w ten sposób uszczupliła kadry wychowawców i opiekunów klubowych. Przed reformą sekcje społeczne pracowały w 21 powiatowych komitetach KF, dziś istnieją tylko w rodzisku Maz., Mińsku, Płocku, Grójcu i Warszawie.

Na terenie województwa pracuje tylko 6 skłasyfikowanych trenerów. W r. 1949 przeskoczono na obóz 133 juniorów, w r. 1951 — 30 a w bież. tylko 15. Jasne, że prócz nieodpowiedniego doboru drużyn w grupach rozgrywkowych, zaniedbanie szkolenia juniorów przyczynia się też do obniżenia poziomu.

WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Dla zahamowania spadku masowości i podniesienia poziomu wydaje się konieczne:

1. Podzielić zespoły na klasy według poziomu gry, a nie ilości drużyn z zastosowaniem awansu i spadku w poszczególne klasy.
2. Zobowiązać regulaminowo zespoły klas wyższych do posiadania rezerw juniorów i trampkarzy oraz pro-

okresie 20 XII—31.1. codziennie, a od 1.1. w soboty w kierunku powrotnym z Zakopanego 21 XII—4.1. codziennie, a od 1.1. w niedziele.

Skasowano pociąg osobowy odjeżdżający o 20.30 z Warszawy do Katowic przez Żyrardów, Łódź, Częstochowę, pociąg osobowy odjeżdżający z Warszawy Gł. o godz. 19.00 do Jeleniej Góry i Ustronia Śląskiego będzie kursować tylko do Jeleniej Góry.

Dla dogodnego przejazdu kuracjuszy, udających się na leczenie do Ciechocinka, będą wprowadzone wagony bezpośrednie z Warszawy i Łodzi, od 25 do 5. każdego miesiąca (Warszawa Gł. odjeżdż. 8.33, Łódź Kaliska odjeżdż. 9.25, a z powrotem Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.02, Łódź Kaliska przyjeżdż. 19.15).

Szczegółowe dane o zimowym rozkładzie jazdy zawiera „Urządowy Rozkład Jazdy Pociągów”, który już ukazał się w sprzedaży. Jednak już po wydaniu „Rozkładu” zaszły pewne zmiany, spowodowane wzrostem przewozów towarowych, a co za tym idzie, przeciążeniem niektórych linii.

Pociąg pospieszny z Warszawy do Gliwic odjeżdżający o godz. 17.25 i wracający do Warszawy Gł. na godz. 23.05, przewidziany do kursowania tylko w dni przedświąteczne i w dni świąteczne, będzie kursował codziennie. Natomiast przewidziany w „Rozkładzie” pociąg motorowy ekspresowy, który miał odjeżdżać z Warszawy Śródm. o 17.25 do Gliwic i wracać na godz. 23.03 będzie skasowany.

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

wadzić w tym kierunku pracę wynowawczą i agilacyjną.

3. Zaopatrzyć LZS-y w sprzęt.

4. Organizować letnie obozy juniorów po 100 z każdego województwa, obozy dla reprezentacji wojewódzkiej i przeprowadzić mistrzostwa Polski juniorów.

W sumie: reforma nie licząc się z lokalnymi warunkami i możliwościami kół sportowych zahamowała rozwój piłkarstwa na terenie woj. warszawskiego. Złapanie sytuacji i skutków podobnych reform na terenie innych województw da władzom sportowym podstawę do wypracowania ogólnych wniosków.

Sprawa jest ważna; nie trzeba bowiem zapominać, iż drużyny piłkarskie skupiają więcej, niż połowę sportowców Polski i że bez należytego rozwiązania problemów piłkarskich sprawa umasowania sportu w Polsce nie posunie się naprzód. St. Miel.

Rozrasta się Uniwersytet Warszawski Wiosną ruszy budowa »Auditorium Maximum«

Warszawski Uniwersytet nie mieści się w swych starych murach. Z roku na rok uczelnia rozwija się, przybywają nowe katedry, zakłady naukowe, rośnie liczba słuchaczy — a pomieszczenia pozostają te same. Tak pisałmy o tych sprawach przeszło pół roku temu, ukazując między innymi aktualne plany rozbudowy, część rozpoczętych inwestycji i najbliższą bolączkę uczelni — brak dużych, pojemnych auditoriów wykładowych.

Co zmieniło się od tego czasu?

Realizatorom planu rozbudowy Uniwersytetu trzeba postawić i plusy i minusy. Zaczynajmy od plusów.

Odbudowano już całkowicie gmach polonistyczny. Ok. 800 słuchaczy może korzystać z nowych, dobrze wyposażonych sal ćwiczeń, zakładów naukowych i podręcznych bibliotek. Skończyły się trudne czasy studentów polonistyk, gdy na wykłady lub ćwiczenia musieli wędrować po całym mieście — od ul. Smulskiego do Krakowskiego Przedmieścia czy na ul. Hożą. Od nowego roku akademickiego katedry: języka polskiego, historii literatury, ruscystyki i fonetyki znajdują się pod jednym dachem w nowym budynku. Jednocześnie Budown. Miejskiego nr. 1, które wykonuje obecnie ostatnie roboty przy elewacji gmachu, dobrze się spisało. To jeden plus.

Drugim — to stosunkowo szybko postępująca odbudowa dawnego Pałacu Potockich (Krak. Przedm. 32) przeznaczona obecnie na siedzibę wydziału nauk społecznych i filozofii marksistowskiej. Zakochano już odbudowę większość zabudowywanych sal — bogata ornamentacja, ze stylowymi kominkami i lustkami. W tych zabudowanych pomieszczeniach rozpocznie naukę przeszło 400 studentów z tych wydziałów.

I wreszcie trzeci plus — to odbudowa i oddanie do użytku studentom wydziału botaniki U. W. w zespole skrzydła gmachu w Ogrodzie Botanicznym w al. Ujazdowskich. Znalazły tam pomieszczenia sale doświadczalne, pracownice naukowe, powiększone jeszcze o 5 nowoczesnych cleptan. Na terenie Ogrodu odbudowuje się również gmach Obserwatorium Astronomicznego U. W., które otrzyma jeszcze w tym roku dwie nowe kopuły obserwacyjne i gabinet do prac naukowych. Roboty przy Obserwatorium wykonane będą w ciągu dwóch najbliższych miesięcy.

SLIMACZE TEMPO

Na tym kończy się wykaz plusów. A minusy? Trzeba je postawić za niewykonanie najważniejszych i najbliższych inwestycji — za żółtym tempem budowy auditoriów w budynku przy rogu ul. Traugutta i Krakowskiego Przedmieścia, które miały być gotowe na 1 października b. r. Termin mija, a budynek daleki jest od wykończenia. Według planu na tam powstać 5 auditoriów wykładowych — aula z amfiteatrem na 350 miejsc i 4 mniejsze sale wykładowe — po 150 miejsc każda — tak potrzebne rozrastającej się uczelni.

Roboty, prowadzone przez ZBM-3 KAM, idą na ślimaczko od 2 lat. A student czeka na nowe, duże sale. Tak np. słuchacze sekcji dziennikarskiej,

na dzień 1 października 1952 r. (czwartek)

Na fall 1322 m.

Program dnia 8.00 15.20 Wiadomości 5.00 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

6.30 Koncert poranny 8.15 Pieśni różnych narodów 6.30 Muzyka (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15) Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

W komunikacji międzynarodowej bezpośredni wagon spalinowy Warszawa—Sztokholm, przewidziany do kursowania do końca bieżącego roku co drugi poniedziałek (Warszawa Gł. odjeżdż. 23.05) i z powrotem do Warszawy co drugi wtorek (Warszawa Gł. przyjeżdż. 6.10) będzie kursować do 16 maja 1953 r. z Warszawy w każdy poniedziałek i do Warszawy w każdy wtorek, z jednoczesną zmianą rozkładu jazdy w kierunku Sztokholmu—Warszawa a mianowicie: Sztokholm odjeżdż. 16.00, Odra 20.40, Warszawa Gł. przyjeżdż. 21.15.

W związku z tym będą uruchomione nowe pociągi: osobowy przyspieszony, odjeżdżający z Warszawy Gł. o 0.28 i przybywający do Szczecina Gł. o 10.55. Pociąg ten będzie kursował tylko w poniedziałki. Poza tym przewidziany jest pociąg pospieszny z Odrę Portu (odjeżdż. 10.00) do Warszawy Gł. (przyjeżdż. 21.15). Pociąg ten będzie kursował tylko we wtorki, (Rt).

Nowy rok akademicki



A więc rozpoczyna się rok akademicki...

Przed tablicami z ogłoszeniami dziekanatów u wejścia do Uniwersytetu gromadzą się studenci. Czytają komunikaty, dzielą się uwagami. Z zainteresowaniem notują godziny wykładów i ćwiczeń. Normalne życie na Uniwersytecie zaczyna się... (Rt).

wydziału prawa (bardzo licznego), czy historyczny — muszą na zmianę korzystać ze szczytów i nie przytłoczonych wykładowych sal w gmachu Kazimierzowskim. W tym czasie, gdy ZBM-1 odbudowało całkowicie wspomniany już gmach polonistyk, KAM nie może sobie poradzić z audytoriami.

Dalsze minusy trzeba postawić wykonawcom za ciągle odkładanie zakończenia robót sztukatorskich i kamiennych w Pałacu Kazimierzowskim, przy kłakach schodowych i w salach na I piętrze.

DALSZE INWESTYCJE

Plany na przyszłość? Są wspaniałe, tylko na ich realizację trzeba będzie jeszcze trochę zaczekać. Generalnie uderzenie pójde w kierunku ostatecznej likwidacji wspomnianej już bolączki Uniwersytetu — braku dużych auditoriów.

Już z wiosną przyszłego roku ruszy odbudowa dawnego „Auditorium Maximum”. W budynku tym powstanie 5 wielkich amfiteatrów sal wykładowych, z których największą zmieści ok. 1000 słuchaczy, a 4 mniejsze w sumie

będą liczyć 1300 miejsc. Z chwili odbudowy tych auditoriów zniknie ostatecznie problem ciasnoty na Uniwersytecie.

Z innych zamierzeń, których realizacja nastąpi z wiosną przyszłego roku, trzeba wspomnieć o odbudowie spalnego budynku dawnego wydziału pedagogiki, który po wykonaniu będzie bliźniaczko podobny do nowego gmachu polonistyk. Zbudowane będą również trzy skrzydła oficyn Domu Studenckiego przeznaczonych na siedziby organizacji młodzieżowych, sale rozrywkowe i duża stołówka na 2000 osób. Ponadto przebudowane będzie poddasze gmachu biblioteki uniwersyteckiej, które zmieni się na wielki magazyn, liczący 150 tysięcy tomów.

Końcowym momentem pracy przy rozbudowie Uniwersytetu będzie realizacja opracowanego przez prof. dr. Gerarda Ciołka planu nowego układu jezdnich chodników i zieleni na całym terenie, łącznie z budową nowych wodotrysków i regulacją skarpy od strony Wisły.

Zanim jednak przystąpi się do wykonania tych pięknych planów — trzeba przyspieszyć zakończenie robót przy wspomnianych budynkach, a zwłaszcza budowę nowych auditoriów przy zbiegu ul. Traugutta i Krak. Przedmieścia. Na to przede wszystkim czekają studenci Uniwersytetu. (Cen)

Filmowe nowinki

W październiku na ekranach stolicy

Ołharna i bohaterska praca młodzieży jest treścią nowego filmu bułgarskiego „Spłeniony nurt”, który jest trzecim pełnometrażowym filmem, zrealizowanym przez młodą kinematografię ludowej Bułgarii. „Spłeniony nurt” jest powiastą tematyczną ze znany już u nas filmami: „Orzeł Kalin” i „Alarm”. Wspólna cecha wszystkich trzech filmów jest to, że ukazują ważne momenty z życia i walki ludu bułgarskiego. Film ten będzie wyświetlany już w najbliższych dniach w kinach stołecznych.

W bież. miesiącu zobaczymy także nowy film produkcji NRD „Przełęcz wyspa”, którego akcja toczy się na wyspach północnego Atlantyku. Ponadto wyświetlane będą „Express Moskwa — Ocean Spokojny”, „Aktorka i „Kurhan Malachowski” — produkcje radzieckiej, „Jego decyzja” — produkcji chińskiej oraz obraz sportowy p. t. „Cywil na stadionie” — produkcji węgierskiej. (I. M.).

Zamiast cementowych — rury z twardolitu Cenny pomysł racjonalizatorski

Przy ogromnym rozmachu budownictwa w naszym kraju konieczna jest jak największa oszczędność cementu. Między innymi sprawa ta jest aktualna przy budowie linii telekomunikacyjnych, gdzie używa się dużych ilości cementu do wyrobu rur betonowych dla kabli ziemnych.

Pracownik Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego we Wrocławiu Dawid Sior, szukając nowych metod użytkowania gruzu, wpadł na pomysł zmieszania drobno mielonego gruzu z piaskiem (produktem destylacji węgla) i poddania mieszaniny działaniu

Szczepienia ochronne dzieci

Z dnem 1.X bm. wznowione zostały szczepienia ochronne przeciwko ospie, błonicy oraz krztuścowi (kokluszowi).

Szczepieniom przeciw błonicy poddane zostają wszystkie dzieci, które w okresie wiosennym nie otrzymały pełnej dawki szczepionki oraz dzieci, które nie zgłosiły się do szczepień, a podlegają im w r. 1952.

Zamówienia na prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1953

przyjmują Oddziały i Delegatury „Ruchu”, urzędy pocztowe, listonosze oraz kolporterzy w zakładach pracy i w szkołach. Dla zapewnienia ciągłości dostawy dzienników i czasopism ZSRR pożądane jest jak najwcześniejsze zgłaszanie zamówień oraz zamawianie prenumerat na dłuższe okresy (półroczny lub roczny).

ZYCIE SPORTOWE

Na dobry mecz zawsze przyjdą

Dokument ich woli...

Chłopi z Szumska pow. opatowskiego lepiej będą gospodarować

Clasno było tego wrześniowego dnia w świetlicy gromadzkiej w Szumsku w pow. opatowskim. Bo też zebrało się tu wiele osób. Ci więc, którzy nie znaleźli wewnątrz wygodnego miejsca, stanęli na dworze wsuwając głowy do otwartych okien.

Gromada wezwana apelem chłopów z Wielkiej Wsi, podjęła miała zobowiązanie, którym mieszkańcy Szumska chcieli uczcić zbliżające się wybory. A wiadomo, że nie ma, jak wspólnie naradzić się, co otyło najpilniejsze w gromadzie, jakie prace przyniosłyby największe korzyści. Sprawy te miały być omawiane na zwołanym w tym celu zebraniu.

Ze zwołaniem narady nie było wielkiej trudności — gromada nie była ostatnią w powiecie — chłopi ze zrozumieniem, w miarę swych możliwości wyrażali się z zobowiązań wobec państwa. Ale istniały również pewne braki, o których szeroko mówiono się nie tylko w sąsiedzkiej pogawędce, ale i na zebraniach gromadzkich.

— Siano jakos nie bardzo na naszych łąkach, trzeba by odkwasić ziemię...

— Wiecie, w gminie mają swoją gazetkę. Opiszka każdego kulaka, który ociaga się z dostawami, nie pożałują i śmiesznych rysunków, dobrych gospodarzy pochwalą. A u nas, przecie takich, co pierwsze wykonują plany dostaw nie brakuje, dobrze byłoby pokazać ich całej gromadzie, może nawet z jakimś wierszykiem? A tych, co psują nam dobrą opinię, odpowiednio obmalować. Oj, przydałaby się nam taka gazetka...

— Dobrze nam się sprawują świniarki, to może nawet coś ponad plan można by odstawić.

A chłop myślał, długo ważyli swoje i innych propozycje. I mówili z powagą: tak, trzeba by...

Kiedy więc przyszło do powzięcia zobowiązania nie wiadomo było od czego zacząć.

LEPIJ BĘDĄ GOSPODAROWAĆ

Już za pasem koniec trzeciego kwartału. A jak wygląda wplata na podatek gruntowy za należny okres? Jeszcze kilku zalega, więc postanowiono:

Przoduje gm. Wieniawa i Szydłowiec Przytyk — na „szarym końcu”

Jesienne prace siewne i wykopkowe nie osłabiły w zasadzie akcji skupu zboża w pow. radomskim. Chłopi pamiętają w dalszym ciągu o terminowym wywiązywaniu się z obowiązków względem państwa. Wzrósł plan skupu zboża do 27 ub.m. wykonali chłopów pow. radomskiego przeciętnie w 86 proc.

Na czoło przodujących gmin wysunęła się Wieniawa 133,6 proc. i gm. Szydłowiec 144,6. Gminy te przekroczyły już 70 proc. rocznego planu skupu zboża. Systematycznie wpływa zboże od chłopów z gm. Gzowice, którzy wykonują plany miesięczne. W stosunku rocznym plan wykonano w 65 proc.

Z każdym dniem zwiększa się ilość chłopów, którzy przekroczyli obowiązkowe dostawy. Ostatnio całkowicie ze swych obowiązków sprędaży zboża wywiązało się kilku rolników z gm. Wieniawa, jak Stanisław Kalita, Wawrzyniec Mazurkiewicz i Sołtyś z gromady Kochanów ob. Klak. Nie brak także chłopów,

Dla uczczenia Wyborów i Zjazdu WKP(b)

Założa Technicznej Obsługi Samochodów Stacji Obsługi nr 14 w Kielcach, dla uczczenia zbliżających się Wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) postanowiła przekroczyć wyniki produkcji, osiągnięte przy wykonywaniu zobowiązań lipcowych i wykonać plan roczny w 130 proc. oraz m.in. obniżyć koszty własne o 3 proc. Dla opracowania nowych wniosków racjonalizatorskich pracownicy poświęcą 100 robocizn. Wartość podjętych zobowiązań wynosi 310.555 zł.

Równie cenne zobowiązanie realizuje załoga Ogrodniczego Zakładu Handlowego. Pracownicy działu administracyjno-handlowego będą pracować dodatkowo przy robotach ziemnych, a pracownicy magazynu hurtowego pomocą w PGR Łaziska zbierać warzywa. Zatrudnieni w magazynie opako- wani przystąpią do zbierania złomu. Ogólna wartość zobowiązań wynosi ponad 57 tys. zł. (n)

COIGDZIE?

Radom
Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieszczki modne” Bogusławskiego (premiera)
KINA
Bałtyk — „Człowiek bez jutra”, prod. włoskiej
Hiel — „Hrabia Monte Christo”, I seria, prod. francuskiej

APTEKI
Społ. apteka nr 9 (pl. 15 Grudnia)
i 14 (Słowackiego 45)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-37

Kielce
Teatr im. St. Żeromskiego — „Godzien łłoci” Fredry
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

TELEFONY
Pogotowie Rat